HIFI, Puzzle

Nie widzieliśmy się już w sumie kilka dni
Trochę to pojebane bo przecież mieszkamy razem
Jeśli chodzi o łózko to łączą nas tylko sny
Choć nie do końca nawet, bo kiedy wracam to wstajesz
4 nad ranem znów opuszczam lokale
W twoich myślach tam byłem, na bank kręciłem balet
Flaszka i lale, lód w szklankach za kasę
Którą puszczam tak lekko jak oczko do tamtych panien
Każdy żyje po swojemu wg wyobrażeń
Na bank nie wytłumaczę jej bo wtedy to pisałem
Szlajam się po nocach
Widzieli mnie krążą plotki
Złapałem się z dilerem po jointy
Podbił jakiś typ, ej Dioxik dawaj do fotki
Oznaczył mnie na insta obok stały jakieś foczki
W sumie bez znaczenia jaki, słabe czy 10
Rano zamiast cześc kochanie mówisz, kurw* odbij!